KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lipca.— Rok 1850. Środa. № 184. Jutro, ŚŚ. Szymona z Lip: i Kamilla

Do liczby nowo-wznoszonych Plebanji przy Świątyniach Pańskich, przybędzie nam także zarządzona w tym celu przy Kościele parafjalnym w m. *Turobinie* w Pcie Krasnosta:, nowa murowana budowa, na którą stosownie do anszlagu, przeznaczono rs. 1422 kop: 11 (zł. 9,480 gr. 22).

W skutku examinów całokursowych, w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej odbytych w dniach 4 i 5 b. m., Konferencja Akademicka przyznała stopień *Kandydata Teologji,* Alumnom następującym: z Archi-Dyecezji *Warszawskiej*: Teofilowi *Świderskiemu*, X. Janowi *Dziubackiemu*, X. Antoniemu *Marcińskiemu*, Ludwikowi *Czajewiczowi* i Felixowi *Pyzalskiemu;* z Dyecezji *Sandomierskiej*: X. Antoniemu *Sotkiewicz;* z Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*: X. Karolowi *Pollner;* z Dyecezji *Płockiej*: X. Stanisławowi *Bienieckiemu* i Józefowi *Tarnowskiemu;* z Dyecezji *Podlaskiej*: X. Tomaszowi *Nowackiemu;* z Dyecezji *Lubelskiej*: Władysławowi *Skrzetuskiemu*.

Rozkazem dziennym CESARSKIM, Pułkownik *Sewastjanow 2gi*, Jenerał Gewaldiger armji czynnej, za odznaczenie się w służbie, postąpił na Jenerała-Majora. — Porucznik *Światopełk-Mirski*, Adjutant Naczelnika Sztabu Głów: wojsk na *Kaukazie*, za odznaczenie się w bitwach przeciw Góralom (kaukazkim), postąpił na Sztabs-Kapitana.

Rada Administracyjna, udzieliła Kazimierzowi *Druet* i Emilowi *Ehrenfeucht*, patenta na wolno-praktykujących Jeometrów klassy IIgiej.

Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., mianował Antoniego *Wrotnowskiego*, Patrona tutejszego Trybunału, Adwokatem Sądu Konsystorskiego Wyznania Ewangelicko-Reformowanego.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, zawiadomił, że Karol *Jabłoński*, Woźny przy Sądzie Pokoju Okr: Siennickiego, na zawieszenie w pełnieniu obowiązków służby przez miesiąc jeden skazany, od włącznie dnia 3/15 Lipca, do tegoż dnia w miesiącu Sierpniu r. b., żadnych wręczeń ani rozlepiań uskuteczniać nie jest mocen.

W Kościele XX. *Augustjanów*, odbędzie się pojutrze o godz: 10½ żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Tekli z Lipińskich *Paliszewskiej*, pierwszego ślubu *Ziemieckiej;* na które obecni tu Syn i Córka, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

(Art: nad:). Po krótkiej i ciężkiej słabości, w tych dniach zakończył życie ś. p. Xiądz Teodor *Auffschlag*, Mansyonarz *Mszczonowski*. Urodzony w *Warszawie*, tu pobierał nauki, a uzyskawszy dowody zdolności swoich, z powołania wstąpił do stanu duchownego. Mało jego umysł i przymioty duszy były znane, bo mało się ludziom udzielał; lecz kto chwil kilka z nim przepędził, mógł go dobrze ocenić. Do przykładnej bogobojności, poczciwości, dobroczynności, łączył przyjaźń niezmienną i wdzięczność, a dar pięknego wysłowienia się w naukach Religijnych, zjednał mu słuchaczy, którzy go z prawdziwem uczuciem i zamiłowaniem poważali. Był to gorliwy Pasterz, szanowany od niższych, równych i przyjaciół, czego największym dowodem był żal szczery, przy oddawaniu mu ostatniej posługi. Licznie zebrane Duchowieństwo i świeckie osoby, oraz włościanie z Parafji, towarzyszyli zwłokom do wiecznego spoczynku. Spoczywaj w BOGU Xięże *Teodorze!* pamięć o tobie, zasady wiary i cnoty, któreś wpajał, nigdy nie wygasną; a z serc, któreś wykształcił i czuć nauczył, bezustannie wznosić się będą modły do OJCA NAJWYŻSZEGO, za pokój twej duszy.— *K.*

Przed kilku tygodniami, mieliśmy sposobność być obecnemi na dopełnionej w *Warszawie* w Składzie Głównym Żelaza Rządowego, próbie porównawczej, dobroci i wytrwałości *żelaza kutego*, jakoteż *walcowanego*, z zagranicy sprowadzonego, z takiemże *żelazem polskiem* z Zakładów Rządowych pochodzącem. Z rezultatu próby tej, dokonanej z wszelką ścisłością, gdyż każda sztaba żelaza zagranicznego i krajowego, ulegała już to uderzeniu pod kafarem, ciężarem 7½ puda wynoszącym, a z wysokości od 7 do 12 stóp spuszczanym, już też kilkakrotnemu okręcaniu i odkręcaniu około słupa, powzięliśmy niezaprzeczone przekonanie: iż *żelazo krajowe* z fabryk Rządowych pod względem dobroci, wytrzymałości, giętkości, zewnętrznego pozoru i textury, zgoła co do dokładnego wyrobu i wszelkich wymaganych zalet, w niczem nie ustępuje żelazu z zagranicy, mianowicie: *Prus*, *Austrji*, *Anglji* i *Szwecji*, sprowadzanemu, a nawet niektóre sztaby żelaza zagranicznego, okazały się, co do wytrwałości, niższemi od krajowych, bo pękły pod uderzeniem, które nasze żelazo wytrzymało, jak o tem łatwo naocznie przekonać się można w Składzie Rządowym żelaza w *Warszawie* przy ulicy *Królewskiej*, gdzie się znajdują sztabki probowanego żelaza.

Znakomity nasz autor J. I. *Kraszewski*, wspomina w *Tygodniku Petersburgskim*, nader pochlebnie, o artyście malarzu rodem z *Czech*, P. Adalbercie *Köstler*, Członku Akademji *Pragskiej*, który mieszka obecnie w *Równie* (w Gub: Wołyńskiej), i z wielkim talentem i znajomością sztuki, trudni się odnawianiem obrazów malarskich. P. *Köstler*, użytym był do podobnych prac na *Wołyniu*, przez Szambelana *Lenkiewicza*, Xcia Karola *Jabłonowskiego* w *Ostrogu*, Hr: Karola *Chodkie-*

wicza w *Młynowie*, i przez innych posiadaczy zbiorów malarskich, zewsząd zaletne odnosząc świadectwa.

Dziś Zabawa w *Ogrodzie Saskim* zaczyna się od godziny 4tej z południa. Dwa główne wejścia od placu *Saskiego* i *Żelaznej Bramy*, zostaną otwarte o tejże godzinie.

Z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., rozpoczynają się nauki w Szkole wyższej płci żeńskiej Antoniny *Tatarkiewicz*, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 495.

Wody *Homburgskie* pod *Frankfurtem n. M.*, coraz większej nabywają wziętości. W dniu 17 z. m. gościło tam *761 rodzin* z różnych krajów i stron świata; w ciągu dni 13tu, przybyło jeszcze *598 rodzin*, tak że liczba ogólna goszczących tamże rodzin, wynosiła na d. 1 Lipca, *1359*. Z Polaków, wspominają gazety, Hr: Cezara *Poniatowskiego* i małżonkę jego, oraz Hr: Tadeusza *Walewskiego*.

Od dziś stanowcza decyzja, czy *7 braci*, rozłożyło treny swoje *na siedm tygodni*, czy też na *dni siedm;* bo wczorajszy już dzień przeszedł inaczej jak wszystkie inne w ciągu tego tygodnia, to jest zupełnie pogodnie. Nie same tylko przechadzki, albo ciekawość widzenia *balonu*, (który jutro zamierzył wzlecić), zmuszają nas do wołania na pogodę, gdyż ważniejszem jeszcze nad to wszystko są żniwa, które już w niektórych *zawiślańskich* włościach, a nawet i na lewym brzegu rzeki rozpoczęto. Jakoż w zeszłą Niedzielę byli już w *Warszawie*, Żniwiarze i Żniwiarki za zarobkiem.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krako:-Przedm: w pałacu Potockich, otrzymała: *Athenaeum*, pismo zbiorowe, poświęcone historji, filozofji, literaturze i sztukom, wydawca J. I. *Kraszewski*, Rok 1849, tom 5ty; Szanowni Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbiór tych tomów; cena 6 tomów zł. 45. *Pamiętniki starego Szlachcica Litewskiego*, 2 tomy. *Wykład systematyczny filozofji*, obejmujący wszystkie jej części w zarysie, skreślił Dr Józef *Kremer*, zawiera: fenomenologję, logikę; zł. 15. *Kazania* na Święta Uroczyste całego roku, pr: X. Józefa *Wilczka;* zł. 6 gr. 20. *Opis Kalifornji*, pod względem jeograficznym, statystycznym i geologicznym; zł. 2 gr. 10. *Reforma gramatyczna narzeczy Sławiańskich*, a w szczególności *języka polskiego*, z ułatwieniem zasad do języka francuzkiego, i zastosowaniem ich do nowego układu Słowników, na trzy części podzielona, z tablicami; zł. 4 gr. 15. *Krawiectwo Damskie*, pr: Tom: *Kulczyckiego;* zł. 2.

(A. n.) Panie *Redaktorze!* Nie dziw się temu, że zrobiemy z sobą małą zamianę, i że zamiast znalezionego przezemnie w tych dniach *grosza* jednego, posyłam ci *rubla srebrem*. Trzeba ci bowiem wiedzieć, że znalezienie to stało się w miejscu bardzo dla mnie znaczącem i w obec wielce poważanej przezemnie Osoby. Wyciągając więc z tego szczęśliwego zdarzenia, pomyślny dla siebie prognostyk, składam na tę intencję rzeczonego rubla, z przeznaczeniem go na cel, jak to sam nazywasz, chwalebny, to jest na reparację Kościoła *Powązkowskiego*. — *S. J.*

Amatorom *koni* i *owiec* donosimy, że na folwarku w *Czerniakowie*, są wystawione na sprzedaż młode konie podjeżdżone, ze stada z zalet lubownikom znanego, a do właściciela tej włości należącego. Przyprowadzone tam również zostały *tryki* rassy czystej, z gatunku wielkiego, bogato-runistego, pokryte wełną od oczu do kopyt, *Merynosów-Infantado;* pochodzą one z zawodu sławnej owczarni rządowej francuzkiej, przez Cesarza *Napoleona* w *Rambouillet*, przed laty około 40tu zaprowadzonej. Redakcja *Kurjera*, otrzymała 100 exemplarzy drukowanej wiadomości, o tych wyborowych zwierzętach, którą znawcom, za zgłoszeniem się, bezpłatnie udzielić nieomieszka.

Skład nót muzycznych Gust: *Sennewalda*, odebrał następujące nowości na fortepjan, jako to: *Goria*, les Monténégrins, Fantazja, dz: 52, zł. 5. *Aulagnier*, 3 Redowas, dz: 73, zł. 3. *Tegoż*, Confidences musicales, zeszytów 3, po zł. 2½. *Dreyschock*, Nocturne, dz: 71, zł. 3. *Tegoż*, Ballada, dz: 72, zł. 2½. *Liszt*, Consolations, zł. 7. *Mendelssohn-Bartholdy*, Warjacje, dz: 82, zł. 5. *Prudent*, Concerto-Symphonie, dz: 34, zł. 14½. *Rosellen*, la Fée aux roses, Fantazja, dz: 119, zł. 6. *Sachs*, la Serenada (Nocturne), dz: 4, zł. 2½. *Vilbac*, Rondo Espagnol, dz: 7, zł. 3.

Właściciel Cukierni przy ulicy *Długiej*, w domu *Popaulińskim*, P. L. *Rudolf*, poleca się z *zupełną nowością*, to jest *lodami pieczonemi*, porcja po zł. 1; zwyczajnemi, po gr. 15; orszadą, limonadą, oraz trunkami zimnemi i gorącemi; jakoteż ciastami w różnych gatunkach, do wina, herbaty i kawy; *meręgami* z lodami, dawniej po gr. 10, dziś po gr. 6; i nakoniec dotąd nieznanym *piaskowym Pragskim kołaczem*, sztuka po gr. 3. Nowy przedsiębierca spodziewa się, iż każdego Amatora ciast, zadowoli temi nowalijkami, i że wszyscy raczą go zaszczycać swemi względami.

Wiadomości o przewidzianych przez nas gradach, z powodu nagłego oziębienia się powietrza, po części potwierdzają się, albowiem dnia 3go b. m. grad nadzwyczajnej wielkości spadł we wsi *Korzeczniki*, pow: Włocławskim, i zniszczył zasiewy tak dworskie jako i włościańskie.

August *Trzetrzewiński*, Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym, mieszka pod Nrem 556 przy ulicy Długiej, w pałacu *Dückerta*.

Rękawy u sukien damskich są teraz podwójne; tak *rękaw* jako i *podrękaw*, winny być *otwarte*.— Najmodniejsze kwiaty u kapeluszy słomkowych, są: gałązki *jabłoni*, *makówki* różowe, bukieciki z *bratków*, *pierwiosnków* i kłosów *ryżu*.— Kolor *lila* używany jest na mantolety.— Widać dużo *parasolików* lila, białych, a nawet koloru *seriz;* ten ostatni kolor szczęśliwie jest pomyślany, bo odblask jego przypada do twarzy kobie-

tom; (cytujemy ten frazes z żurnalu mód francuzkiego, chociaż u nas wdzięki płci pięknej nie powstają z podobnych sztucznych wymysłów; naturalny ich wdzięk aż nadto wystarcza). — Wszystkie *parasoliki* jakiego bąć są koloru, mają w około *obwódkę białą; białe* zaś, obwódkę takiegoż koloru w *atłasie*.

Niezliczona ilość nowych i niby polskich *wyrazów*, pojawiła się w wydanych niedawno dziełach, jak w *Żywotach tegoczesnych*, w *Rysie Jeografji* i *Lwowskiej Encyklopedji*. Można sobie wystawić, w jak trudnem położeniu znajduje się Czytelnik, kiedy co chwila, zamiast *np*. muzyka, spotka *gędziebnik;* zamiast oryginalnie, *pióro-tarnie;* zamiast estetyki, *cytna;* z resztą nawet zamiast buta, *skórnię;* a zamiast kapelusza, *kłobuk;* albo jak dobrze musi pomyśleć nad zdaniem: *Przy tem jękny przez proroczość, jak czas mętny przez niechoczość!* Słusznie bardzo Gazeta *Czas* utrzymuje, że w takim razie warto wyrzec z S. *Bandtke* do Autora tych dziwolągów: »Przetłomacz mi to Aść na Polskie," a jeszcze słuszniej nazywa tę chorobę kucia wyrazów, *pypciem literackim*.

Urządzony, jak to już donieśliśmy skład *Herbaty Chińskiej*, P. *Tyszyńskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła XX. *Bernardynów*, nie poprzestając na samem zaopatrywaniu go w najświeższe transporta tego tak upowszechnionego produktu, pomyślał także i o powierzchowności samego składu. W tych dniach bowiem cały sklep przerobiony został na nowo. Oględność ta właściciela posunęła się aż do zewnętrznej wystawy czyli szyldów, pędzla jednego ze znanych u nas artystów Dekoratorów. Jednocześnie także sprowadzony został nowy przez *Moskwę* transport, napoju Mandarynów i mieszkańców *Niebieskiego Państwa*, czyli świeżej *Herbaty chińskiej* i to w różnych, i samych wyborowych gatunkach.

Na *Krakowskiem-Przedmieściu*, wzdłuż domu *Malcza* (dawniej *Wasilewskiego*), oraz dalej, wzdłuż gmachu Instytutowego T. W. D., i domu *Wernera* (dawniej pałacu *Dembińskiego)*, układany jest chodnik flizowy, dla połączenia go z istniejącym już z jednej strony ku ulicy *Bednarskiej*, a z drugiej, ku Kościołowi XX. *Bernardynów*.

Listy z *Paryża* donoszą, że fortepjan Mistrza naszego *Szopena*, już został wysłany do *Warszawy*. Tym więc sposobem, będziemy mieli w murach naszej stolicy, drogą pamiątkę po tym uwielbianym od rodaków swoich mężu. Fortepjan ten pochodzi z fabryki *Playela* w *Paryżu*.

Artykuł z Kutna. Ubliżywszy Panu Alexandrowi *S*. i jego Matce, niniejszem przeprasza; a pragnąc aby przy tej spobności i zgodzie zyskała co i dobroczynność, składa rs. 1 na korzyść Moralnie zaniedbanych dzieci. *Władysław T.*

Zakład wód mineralnych sztucznych *Struvego*, istniejący w ogrodzie *Saskim*, odebrał w tych dniach świeży transport szlamu z *Buska*. Szlam ten czerpany z sadzawki, niedaleko źródła głównego będącej, jest ziemią czarną, tak przesyconą wodą mineralną i z niej wydobywającym się gazem wodorodno-siarczystym, również jako i cząstkami żelaza, że nabiera ową iłowatość i dzielność, któremi tyle sobie wziętości zjednały szlamy zagraniczne, a mianowicie *Marjenbadzki* i *Egerski*, w cierpieniach gruczołowych, tak zewnętrznych jako i trzewiów, w których to jako zewnętrzne okładania ciepłe, z najpomyślniejszym skutkiem używają się.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, żądają rs. 5 k. 19 (zł. 34 gr. 18), dają rs. 5 k. 18 (zł. 34 gr. 16). Dukaty holen: nowe ważne, żądają rs. 3 k. 5½ (zł. 20 gr. 11); dają rs. 3 k. 4½ (zł. 20 gr. 9). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 96 (zł. 99 gr. 22), dają rs. 14 k. 94 (zł. 99 gr. 18); wartość kup: k. 4.

Andrzej *Puścikowski*, wykwalifikowany majster mularski, przeniósł swe zamieszkanie z pod Nru 2191 *b*, pod Nr 1310 przy ulicy Nowy Świat.

Wczoraj w Teatrze Wielkim licznie zgromadziła się Publiczność, co dowodzi, że Dramat *Zamek Bergenheim* nie *efemeryczne* będzie miał u nas powodzenie. Po ukończeniu przywołani: Panna *Moroz* 4-kroć, PP. *Jasiński* i *Komorowski* po 2-kroć, oraz P. *Królikowski* 4-kroć.

We wsi *Łyszkowice* pow: Łowickim, Bonifacy *Popczyk*, włościanin, znalazłszy na polu granat, rzucił go na kamień, co stało się powodem, iż przez dostanie się iskry do prochu, wewnątrz granatu znajdującego się, proch zapalił się, i wysadzonym szpontem, stojąca w bliskości córka jego, półtora roku mająca, na miejscu zabitą została. — We wsi *Cygowie* pow: Krasnostawskim, przytrzymano i do sądu po ukaranie przesłano: Pawła *Paprockiego*, Józefa *Pigłowskiego*, i staro: Berka *Ciglissera*, którzy trudnili się fałszerstwem srebrnej monety, jako to: rubli i pięcio-złotówek. — W *Kaliszu* staroza: Józef *Mamelak*, felczer, lat 18 liczący, przez poderżnięcie gardła brzytwą, życie sobie odebrał. — W następujących miejscach w Królestwie były pożary: Na folwarku *Zaboryszki* w pow: Sejneńskim; we wsi *Dąbrowie* pow: Opoczyńskim; we wsi *Budach-Stawiskich*, i we wsi *Hołynie* pow: Augustowskim.

Gdańsk d. 13 Lipca 1850 r. — Od 6 Lipca po dzień dzisiejszy sprzedano na giełdzie *Gdańskiej* ze statków, pszenicy 1837½ łasztów, żyta 204, jęczmienia 52, grochu 48 łasztów. Ze spichlerza, pszenicy 315 łasztów. W ostatnich dniach tygodnia, wiele mieliśmy ruchu, i ceny, za najpiękniejszą z *Buga* 134/5 funtów ważącą pszenicę, ceny doszły 470 guldenów za łaszt. Po wiadomości telegraficznej z *Anglji*, sprzedający podnieśli wysoko żądania, ale kupcy i spekulanci niechcieli przyjąć cen tych, i na targu piątkowym żadnych prawie nie było tranzakcji. — *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Piszą dnia 6go b. m. ze *Lwowa*, iż w tych czasach odbyła się tam wystawa zwierząt i narzędzi rolniczych.

Za najlepsze z tych ostatnich, uznano pługi Xięcia *Sapiehy* i Hr: *Ożarowskiego*, które na *siłomierzu* pokazywały około 3ch centnarów pociągu.

Z Petersburga. — Najjaśniejszy PAN, zezwolić raczył na wyprawienie w r. b., tak jak w latach dawniejszych, w d. 1/13 b. m., igrzysk dla ludu, z fajerwerkami, muzyką i innemi zabawami, na wyspach *Jełagin* i *Kamiennej*. — W dniu 24 z. m. (6 b. m.), umarła w *Petersburgu*, Barbara *Baranow*, Rzeczywista Radczyni Tajna. — Między *Petersburgiem* a *Peterhofem*, urządzony został codzienny bieg parostatków rządowych. — PP. A. *Stołypin*, D. *Wojejkow* i S. *Łanskoj*, przyjęli propozycję wyścigową P. *Anneńskiego* z *Moskwy*, na konie uprzęgowe, o której podaniu, w czasie donieśliśmy. Zakład idzie o 2000 rs. (złp. 13,333 gr. 10), które złożone zostały w Kommisji wyścigowej w *Moskwie*, i rozegranym miał być w tej stolicy, między 1/13 a 3/15 bieżącego miesiąca.

Xięstwa Naddunajskie. — W d. 16 z. m. odbył się w *Bukareście*, z wielką uroczystością, szlub P. Eug: *Poujade*, Ajenta dyplomatycznego i Konsula Jlnego francuzkiego, z Xiężniczką Marją *Ghika*, córką Wielkiego Bana Xcia Konstantego *Ghika*, a wnuczką Hospodarów Wołoskich, *Grzegorza* i *Alexandra*.

Ameryka. — Z *St. Domingo* donoszą, że Cesarz *Faustyn*, porzucił na teraz wojownicze zamiary swoje; wyspa jest spokojną i handel podnosi się nieco. — W *Gwadelupie* rozruchy przytłumiono; kilku naczelników rozstrzelano. — Wiadomości o bogactwach w *Kalifornji*, przechodzą wszelkie baśnie; w głębokości bowiem 60ciu stóp, kopacze znowu mieli odkryć bryły czystego złota, z których nie jedna waży od 10 do 23 funtów. Gorączka złota w *Stanach Zjedn:* i emigracja do *Kalifornji* nie zmniejszają się wcale.

Anglja. — Pogrzeb zwłok Sir R. *Peel* w *Tamworth*, odbył się wśród wielkiego natłoku ludu. Sympatja objawiona przez *Francję* z powodu śmierci tego wielkiego męża stanu, uczyniła tu nader korzystne wrażenie. — Ze wszech stron dochodzą skargi z powodu wstrzymania służby pocztowej w Niedzielę; sądzą, że to zmienionem zostanie. — *Mazzini* znowu wyjechał do *Szwajcarji*, chociaż tam policja napróżno śledzi miejsca jego pobytu.

Austrja. *Wiedeń 12 Lipca*. — Feldm:-Por: *Wallmoden*, został tymczasowo dowódzcą armji w *Węgrzech*. — Sądy wojenne w *Węgrzech* mają być zamknięte z d. 1m Sierp:. — Odwołanie Barona *Haynau*, i amnestja ogólna, uczyniły nader dobre wrażenie w *Węgrzech;* wiadomości te piorunem po kraju się rozeszły, i wywołały najprzyjaźniejsze dla rządu manifestacje. Nikt dotąd nie wtajemniczył się w powody tego nagłego odwołania. — Wszystkie drugie bataljony pułków granicznych z *Włoch*, udają się do domów; w ogóle *Austrja* coraz bardziej się rozbraja, i wiele urlopów udzielają. — Feldzeugm: *v. Haynau* nie zamieszka w *Gratz*, ale w *Kassel*, gdzie będzie pobierał pensję. — Poseł *Hübner* przed wyjazdem z *Paryża*, zrobił przedstawienie rządowi *francuzkiemu*, co do fortyfikowania *Civita-Vecchia* przez *Francuzów;* w ogóle *Austrja* nie życzy sobie powiększenia wpływu *Francuzów* w *Rzymie*. — Prowadzą z *Danją* układy o zniesienie cła na *Sundzie*. — We *Lwowie* kontrakty *Sto-Jańskie*, pomimo licznego zjazdu, bardzo były ubogie w interesa; w ogóle brak pieniędzy i kredytu; wiele dóbr wystawionych na sprzedaż, nie ma kupców; izraelici zwłaszcza, sparzeni na poprzednich podobnych spekulacjach, nie chcą w nich więcej ryzykować swych kapitałów. — Gabinet zaprowadził ważne zmiany w projekcie regulaminu gminowego, podanym przez radę miejską *Lwowa*. — Na ostatniem posiedzeniu rady gminowej *Lwowa*, pomimo poparcia przez Xięcia *Sapiehę*, odrzucono projekt oddania jednej z parafji X. Jezuicie. — W *Krakowie* nakazano wybory do rady handlowej, która składać się będzie z 15 członków. — Rząd myśli założyć w *Krakowie* wielką fabrykę sygar, by dać zarobek potrzebującym. — W jednym z numerów *Czasu*, b. Sztabslekarz byłego wojska polskiego, Doktor *Niedzielski*, donosi, że grasująca dziś w armji austrjackiej choroba oczu, w r. 1820 zjawiła się w *Warszawie*, ale tylko prości żołnierze na nią zapadali, cywilni zaś i oficerowie byli od niej wolni.

Francja. *Paryż 10go Lipca*. — Zmarły tu niedawno Jenerał *Moliere*, tak był ubogi, że Prezydent musiał dać pieniędzy na pogrzeb. — Ferje izby trwać mają przez 3 miesiące, a zatem do 1 Sierpnia. — Prezydent w tych dniach odbędzie przegląd garnizonów twierdz. — Dzienniki legitymiczne zaprzeczają wieści, że Hrabina *Chambord* jest przy nadziei. — Władza półurzędownem uwiadomieniem zabroniła wszystkich manifestacji w dniu Śgo Henryka. — Z sprawozdania Prefekta policji pokazuje się, że koszta oświetlenia ulic *Paryża*, wynoszą rocznie 1,872,000 fran:, koszta oczyszczania ulic 900,000 fr. — Ojciec znanego *Walker*, był zecerem; umarł on w tych dniach, zostawiając żonę z czworgiem małych dzieci, w najzupełniejszej nędzy; młody *Walker* dawno chciał wstąpić do wojska; w dniu aresztowania nawet, był u pewnego Pułkownika, który jednak przyjęcia go odmówił. — Postanowienie izby, że autorowie odtąd mają się podpisywać pod artykułami, uczyniło wielkie wrażenie; starają się postanowienie to zmienić. — Sądzą, że P. *de Girardin* poda się do dymisji z godności reprezentanta. — Z prowincji a zwłaszcza z *Alzacji* donoszą, że tam spodziewają się nader bogatego żniwa; niektórym gospodarzom braknie budynków do przechowania zbiorów. — P. *Lepoitevin*, śmiały balonista, w swej podróży nadpowietrznej nie zgubił nawet szpicrózgi, którą wziął z sobą; oprócz tego miał z sobą butelkę wina *Bordeaux*, ale zapomniał korkociągu, i pragnienie bardzo mu dokuczało. Gdy dla uregulowania biegu balonu zsiadał z konia na dra-

binę sznurową, by się dostać do koszyka, na którym balast znajdował się, koń objawiał niespokojność i P. *Lepoitevin* dla uspokojenia go, spieszył się na nowo zająć miejsce na siodle.

Paryż 11go Lipca. — Izba zajmuje się dalej rozbiorem prawa o prasie. — Zatwierdzono stan oblężenia w *Gwadelupie.*— Reprezentant *Charras* i P. *Cassagnac* pojedynkowali się.— Z *Włoch* nic nowego nie otrzymano; w *Neapolu* proces unitarjuszów znowu zawieszono.

Grecja.— Mówią w *Atenach* o zmianie Ministrów. — Siła zbrojna *Grecji* wynosi 8970 ludzi. — Rozboje po prowincjach coraz się powiększają.

Niemcy.— Wojska pruskie w Xięztwach *Szleswig*, koncentrują w *Husum* i *Eckernforde;* armja *szleswigska* będzie w *Rendsburgu;* Pułkownik *Sann* obejmie w niej stopień Szefa sztabu jeneralnego. — Sejm *bawarski* znowu przedłużonym został. — Izbom pruskim, przedstawione będą projekta do prawa o organizacji marynarki pruskiej i unji; Xiążę *Adalbert* pruski wypracował te projekta. — Sądzą, że niektóre państwa niemieckie, jak *Bawarja* i *Hanower*, nie zatwierdzą traktatu z *Danją.* — Kolegjum Xiążąt w *Berlinie*, przedstawiono projekt prawa wyborczego do parlamentu unji. — Xiążę *Pruski* wrócił do *Berlina.*— Wojska badeńskie zajmą wkrótce garnizony w Prusiech.

Turcja. — Gabinet zwraca teraz najpilniejszą uwagę na wychowanie krajowe. W *Konstantynopolu* mają założyć uniwersytet, a w innych miastach szkoły wyższe; Kemal *Effendi*, Inspektor wychowania udaje się do *Paryża* i w ogóle do *Europy* zachodniej, gdzie zbierać będzie xiążki dla bibljoteki owego uniwersytetu *Stambulskiego.* — Pana *Lamartine* spodziewają się w *Stambule* około 10 Lipca.— W czasie podróży, Sułtan wszystkim miastom, do których tylko zawinął, zostawił bogate dary swej szczodrobliwości. — *Omer* Basza, Jenerał naczelny wojsk przeznaczonych do *Bośnji* i *Bulgarji* wszedł do *Trawniku. Omer* jest renegatem; nim został Muzułmanem, nazywał się Karol *Lates;* w przeciągu lat 20 doszedł do stopnia, jaki dziś zajmuje; uważają go pospolicie za najzdolniejszego z Jenerałów tureckich.

Rozmaitości. — Najwyższe góry na ziemi znajdują się w *Azji* w paśmie *Himalajskiem.* Wymiary trygonometryczne i rachunki w ostatnich czasach wykonane, okazały: iż góra *Jawahir* w temże paśmie wzniesiona jest na 24,162 stóp par: nad poziom morza; *Dhawalagiry* na 26,340 st: p.; *Kinchinjinga* najwyższa ze wszystkich, wznosi się na 26,438 st: p. W *Ameryce południowej* góry najwyższe są: *Chimborazo*, w prowincji *Kwito* (Quitto) blisko równika, wysoka na 20,100 st: p. *Sorata* w Boliwji, na 23,692 st: p. *Illimani* na 22,518 st: p. Na Xiężycu góry najwyższe są: *Tycho* 16,662 st: p.; *Huygens*, 16,934 st: p.; *Kurcjusz* 20,898 st: p.; *Newton* najwyższa ze wszystkich, ma 22,362 st: p. wysokości. Ponieważ promień Ziemi ma 858 mil jeogr:, promień Xiężyca ma ich 227; jedna zaś mila jeograficzna zawiera 22,830 stóp par:; porównywając przeto wysokości gór z promieniami Ziemi i Xiężyca, wypada: że wysokość najwyższej góry ziemskiej, jest jedną siedmsetną trzydziestą siódmą częścią promieni Ziemi; wysokość zaś góry na Xiężycu najwyższej, jest dwóchsetną trzydziestą częścią promienia Xiężyca, z czego się pokazuje, iż w ogóle góry na Xiężycu, względnie do jego wymiarów, są przeszło trzy razy wyższe od gór ziemskich, w porównaniu do promienia naszej planety. — Jedna z szwaczek *Londyńskich*, przygotowuje na wystawę przyszłoroczną w tej stolicy, *kołdrę* zszytą z 90,000 sztuczek. — W *Chester* (w Angli), przy odrywaniu dawnego długo nie otwieranego zamku u drzwi pałacowych, znaleziono w tymże zamku kompletny ulik pszczół, pełen miodu i wosku. — »A wiele lat ma Pani córeczka?" zapytała jedna Dama drugiej. »*Sześć.*" »A moja *Cztery;* a więc za dwa lata, będą z sobą *rówienniczkami*, co mnie niezmiernie cieszy."

SZARADA.

Kto się zabiera *drugie*; *trzeciego czwartego*,
Niechże hamuje zbytnie swoje uniesienie,
Bo może pójść wspak *drugie*, *pierwszego czwartego*,
Mając humor popsuty, i próżne kieszenie;
Wszystkie, w różnych rodzajach, i o każdej porze,
Pożądane dla ludzi, w gmachu, czy na dworze.

(Zeszła Szarada *Podniebienie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Felicjan Oby: z Bogumiłowa nr 613; Błędowski Dyonizy Oby: z Swierni nr 500; Dal-Trozzo Ant: Oby: z Michałowa nr 556; Dorantowicz Alex: Lekarz z Rossji; Esterreicher Leop: Radca Stanu z Suwałk; Jaworski Jan Nacz: Proku: z Rossji nr 1333; Jaszewski Józ: Rad: Praw: z Radomia nr 476; Krzeczkowski Jul: Rad: Hono: z Gub: Grodzieńs:; Karwowski Stan: Oby: z Olszanki nr 2685/6; Karwicki Teod: Oby: z Karwic nr 476; Łempicki Jan Refe: Stanu z Stojeszyna nr 585; Mirosławski Stan: Ob: z Wietrzychowic nr 601; Rybczyński Kazim: Naczel: Poczty z Radomia; Józ: Unger Właś: Druk: z zagranicy; Woroniecki Kalixt Xżę z Glinek.

Wyjechali: Dzieszkowski Pisarz Trybu: Płock: do Ober-Saltzbrun; Krasiński Adam Ob: do Radziejowic; Krzyżanowski Lud: Sędz: do Kielc; Łubieński Kazim: Hr. do Ems; Orsetti Tom: Oby: do Oporowa; Prażmowski Adam Adjunkt Obserwat: do Paryża; Richthofen Wilhel: Baron do Berlina; Rostworowski Gabryel Oby: do Buska.

POMARAŃCZ słodkich wiosennych, nadszedł już ostatni tegoroczny transport do handlu A. Koelichena przy rogu ulicy Długiej i Przejazd Nr 565/6.



KOCZYK lekki, na resorach leżących, na jednego i parę koni, fabryki ś. p. Jana Liera, jest do sprzedania za rsr. 100, w domu pod Nrem 1340 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, naprzeciw Folwarku Sto-Krzyzkiego. Wiadomość u Stróża domu.

SALON z balkonem, 2 Pokoje i Kuchnia angielska, na 1m piętrze, wygodnie umeblowane, są do wynajęcia od 20 Lipca, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1261; może być Stajnia i Wozownia.— Tamże jest KARETA podwójna, zupełnie w dobrym stanie, niedawno wyrestaurowana, za zł. 500, do sprzedania. Wiadomość na 1m piętrze od frontu.

Dnia 14 b. m. znalezioną została **XIĄŻKA** do Nabożeństwa w języku francuzkim; właściciel zgłosić się może pod Nr 413, do Magazynu Strojów, na Saskim placu.

Pod Nr 339 na Nowem-Mieście, wprost Rynku, jest do najęcia do Śgo Michała, 2 POKOJE z Kuchnią, i meblami, na 1m piętrze od frontu.



Para **KLACZY** młodych, po lat 5 mających, pojazdowych, maści skarogniadej, rosłych, jest do sprzedania przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów pod Nr 483. Wiadomość u Stangreta Antoniego.



PANTALJON do wynajęcia każdego czasu, w domu Dzieciątka Jezus, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na 2m piętrze od tyłu, gdzie latarnia przy sieni.— Tamże dowiedzieć się można o POKOIKU dla Kawalera, przy ulicy Nowy-Świat, od Ś. Michała.

Juljusz *Aszer*, Nauczyciel Krawiectwa Damskiego, dawniej przy ulicy Długiej pod Nr 581 zamieszkały, przeniósł się pod Nr 950 lit: *a*, na dole od frontu przy ulicy Żabiej; oraz ma zaszczyt donieść, że już **TYLKO PRZEZ KRÓTKI CZAS** udzielać będzie NAUKĘ BRANIA MIARY SUKIEN, PRZYKRAWANIA i KOMPLETNEGO ROBIENIA WSZELKIEGO RODZAJU UBIORÓW DAMSKICH, podług własnej praktycznej metody. Szanowne Damy, życzące sobie korzystać z mojego pobytu w Warszawie, raczą nadesłać adresy do pomieszkania mego, a ja stosownie do oznaczonego mi czasu dla bliższego porozumienia się, przybyć nieomieszkam. Zastać mnie można codziennie do godziny 9 z rana.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527, za bardzo mierną cenę, MIESZKANIE składające się z 5 Pokoi, miesięcznie, do Ś. Michała. Wiadomość w domu pod Nr 1565 lit: *b*, przy tejże ulicy, u Lokatora, na 1m piętrze. — Tamże są do sprzedania dwie Wanny, Wieszadło do płaszczów, Szlafbank, i Story, oraz **DYWAN** na cały pokój.



Potrzebny jest garnitur **MEBLI** mahoniowych lub jesionowych (nie nowy lecz mało używany); oraz Szafy, Stoły, Kredens, i inne Sprzęty gospodarskie. Mający chęć sprzedaży powyższych rzeczy, adres swego mieszkania zostawić raczy w Sklepie P. Nahke na Krako:-Przedm: pod Nr 434.

Potrzeba 2ch UCZNIÓW od lat 14; Rodzice chcący umieścić swych Synów, zgłoszą się do Cukierni przy rogu Saskiego placu Nr 414.



CUKRU krajowego w całych głowach, funt od gr. 34 do gr. 46; Faryny od gr. 33 do gr. 43.— OCTU winnego butelka zł. 4; Estragon, od gr. 40 do zł. 3.— MUSZTARDY francuzkiej i angiels:, słoik od gr. 50 do zł. 3;— oraz Nasienia Rzepy ściernistej, i Turnipsu jesiennego, funt od zł. 3 gr. 10 do zł. 5, dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

Magistrat Miasta Warszawy.

Na zasadzie przepisów Lombardowi tutejszemu służących, Magistrat podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie Osób interesowanych: 1) Że Licytacja na Fanty zastawione w rzeczonym Lombardzie, iako to: na Srebro rożnego gatunku i rozmaitych kształtów, na Sygnety, Brylanty, Perły, Zegarki, Suknie, Bieliznę stołową i wszelkiego rodzaju kosztowności, których Właściciele w oznaczonym czasie nie wykupili, lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 21 Sierpnia (2 Wrześ:) r. b., i odbywać się będzie codziennie od godziny 8ej z rana do 1ej z południa, w zwykłym Lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym, aż do czasu zupełnego wyprzedania rzeczonych Fantów; życzący więc sobie nabycia powyższych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Wszelkie zaś zakupione Fanty, płacone być winny zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami Banko:. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych Fantów należących do Licytacji, oznaczonym został do dnia $^{12}/_{24}$ Sierpnia r. b. i dla tego interesowani, a mianowicie właściciele takowych Fantów zgłosić się są obowiązani przed upływem pomienionego terminu, do Kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie. 3) Że wszyscy, ktorzy nie wykupiwszy dotąd Fantów swoich w czasie przyzwoitym, i obecnie jeszcze pomimo niniejszego ostrzeżenia tyle obojętnemi się staną, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczonego do wykupowania lub prolongowania zastawionego Fantu, a mianowicie, którzy takowego wykupna lub prolongacji nie dopełnią do dnia $^{12}/_{24}$ Sierpnia r. b., sami sobie winę przypiszą gdy pomienione Fanty niezawodnie sprzedane zostaną; albowiem Urzędnicy Lombardowi, poczynając od d. $^{12}/_{24}$ Sierp: r. b. zajęci będąc codziennie i wyłącznie czynnościami, które poprzedzić muszą porządne odbycie ogłoszonej licytacji, niemogą i nie są w stanie zatrudniać się jednocześnie, prolongatami zastawów, lub wykupnem fantów. 4) Ażeby się nikt z osób interesowanych wymawiać nie mógł niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu, takowe ogłoszone zostaje przez Gazety: Rządową, Policyjną, Warszawską, Codzienną i Kurjera Warszawskiego, trzykrotnie, niemniej podane zostaje do wiadomości powszechnej przez przylepienie drukowanych Exemplarzy tegoż obwieszczenia w miejscach właściwych i obwołanie po Mieście przy odgłosie trąby.— Warszawa dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1850 roku.— Prezydent, Rzeczyw: Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancelarji, *Luceński*.

Czując względy i pojmując całą tajemnicę własnego dobra, przez szczególne poświęcenie się pracy i dokładne wykończenie robót, zdołałem zjednać chlubną dla mnie opinję Prześwietnej Publiczności. — Obecnie przeniósłszy pracownię moją z domu Nro 420 obok Poczty, pod Nr 402, naprzeciw Kościoła Świętego Krzyża, mam zaszczyt zapewnić Prześwietną Publiczność, że zawsze nie przestanę dokładać osobistych starań dla dobra ogółu.

ZEGARMISTRZ, Stanisław *Witkowski*.



Do sprzedania za cenę bardzo przystępną, para młodych, silnych i zdrowych **KLACZY**, maści gniadej, z Rossji przyprowadzonych. Wiadomość w pałacu Brühlowskim, obok Stajen Kozackich, u Służącego Onufrego.

Dyrektor Kancel: Zarządu Okr: Naukowego Warsz:, ogłasza niniejszym, iż w d. 10/22 b. m. o godz: 12 w południe, sprzedane zostaną przez plus głośną licytację przedmioty, jako to: Szylerhaus stary, Rury drewniane pompowe z drągami, i Korba żelazna, pozostałe po przerobieniu studni domu Rządow: Kaźmierowskiego, a to na mocy decyzji JW. Kuratora Okrę: Nauko: Warsz: z d. 29 Maja

(10 Czerwca) r. b. Nr 2494. Licytacja zacznie się od summy szacunkowej rsr. 7 k. 50. Przystępujący do licytacji winni być opatrzeni w wadjum rsr. 3. Koszta ogłoszenia do nabywcy przedmiotów należą.— Radca Stanu, S. Pankratiew.

Potrzebna jest **BONA** w średnim wieku, dobrej konduity, posiadająca doskonale polski, francuzki i częścią ruski języki, do 3ch małoletnich Panien, któraby mogła w całym naznaczeniu, opiekować się temi Dziećmi, jak Matka; o dalszych stosunkach umowy i informację, może się zgłosić do P. Wojczyńskiego utrzymującego Skład Papieru przy ul: Wierzbowej Nr 614.

WIELKA SPRZEDAŻ WIN.

Istniejący tu od roku 1797 Skład WINA, Kupca Loebla Kempnera, ma zostać w skutek śmierci Szefa handlu zniesionym, a Wina będą w d. 26 Sierpnia r. b. i następnych dniach, w drodze licytacji sprzedane.— W składzie znajdują się prócz kilkuset beczek Wina węgierskiego najlepszego gatunku około 6000 butelek, staro-wytrawnych, łagodnych, i słodkich Win, tudzież wyśmienite Essencje z lat 1788 aż do 1846 w stecz.— Zważający na to, mogą Sklepy nasze kilka dni przed terminem sprzedaży zwiedzić. Sprzedaż Win z wolnej ręki, aż do dnia licytacji uskutecznioną zostanie jak zwykle.— Kempno w Xięstwie Poznańskiem, Lipca 1850.— *Spadkobiercy Loebla Kempnera.*



W podróży pomiędzy Warszawą a Grodziskiem, zginął na Kolei żelaznej, PUGILARES ciemno-zielony, zawierający Pieniądze, Paszport z Policji Warszaw: na P. Augusta Kościelskiego Kupca wystawiony, różne inne potrzebne bardzo Papiery i Notatki. Znalazca może zatrzymać Pieniądze znajdujące się w nim, byle tylko w Hotelu Rzymskim, u gospodarza, takowy oddał.

MASŁO w Osełkach z napisem „PASS" oznaczone, sprzedaje się co Czwartek rano, po złp. 1 gr. 15 za osełkę, w domu JW. Danielskiego pod Nr 471, obok Resursy, przy ulicy Senatorskiej.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Wójtowskiej i Przyrynek pod Nrem 1864 położona, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów w Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale IVtym, w dniu 12 (24) Lipca 1850 r., o godzinie 4tej po południu, przed W. *Stępniewskim*, Sędzią Delegowanym, odbyć się mającą.— Licytacja zacznie się od Summy Rub. sr. 7,025 kop. 33¼ czyli Złp. 46,835 gr. 16½.— Wadjum do licytacji Rsr. 750, w monecie lub papierach Bankowych. — Warunki i taxę, przejrzeć można w Kancelarji Patrona Kazimierza *Brzezińskiego*, sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 zamieszkałego.

Upoważniona od JW. Kuratora Okr: Nauk: Warsz: do utrzymywania Szkoły Wyższej żeńskiej o trzech klassach w *Warszawie*, mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk na rok szkolny 18⁵⁰/₅₁, w tej Szkole, mieszczącej się w domu Doktora *Jasińskiego* pod Nrem 551, przy ogrodzie Krasińskich, rozpocznie się dnia 1 Sierpnia r. b.— Wiktorja *Stawińska.*

Po śmierci Wiktorji z Więckowskich Jabłońskiej Wdowy, w d. 2 Czerwca r. b. nastąpionej, pozostała pewna ilość ZASTAWÓW przez zmarłą od różnych Osób przyjmowanych na rękojmią udzielanych pożyczek pieniężnych; na teraz w celu uregulowania massy pozostałości na rzecz nieletnich, wzywają się Osoby interesowane, aby w ciągu 6ciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia po odbiór swoich rzeczy za poprzednim uiszczeniem przypadającej należytości, do głównego Opiekuna pod Nr 74, zamieszkałego zgłaszały się; po upływie tego terminu, pozostałe przedmioty, jako nie wykupione, przez publiczną licytację, na rzecz nieletnich, sprzedane będą.

☞ Dnia 7 b. m. w przechodzie przez ulicę Trębacką, zgubiono **PUGILARES** z cyfrą haftowaną L. K., w którym oprócz 12 rubli, znajdowały się różne papiery. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowy do Redakcji Kurjera, za nagrodą Rubli sr. 12.



Jest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Senatorskiej Nr 467 *b*, wprost XX. Reformatów, w Magazynie Mebli Daniela Szpecht, KANAPA i 6 Krzeseł, mahoniowe, na sprężynach, pokryte adamaszkiem wełnianym.

BANK POLSKI.

Odwołując się do dwukrotnych ogłoszeń o skradzeniu właścicielowi Bazylemu Kotowiczowi OBLIGÓW Banku Pols:, oznaczonych Nr 5036 na summę Rsr. 900, Nr 12,118 na summę Rsr. 1200, w d. 4/16 Stycznia 1839 r., tudzież w d. 13/25 Maja 1847 r. wystawionych, podaje niniejszem do wiadomości, że z powodu dopełnienia przez właściciela rzeczonych Kapitałów formalności wskazanych i gdy nikt w terminie 11/23 Czerwca r. b. z Obligami zaginionemi do Banku niezgłosił się; Bank Polski w zastosowaniu się do obowiązujących przepisów, umorzył w d. 13/25 Czerwca r. b. Obligi Nr 5036 i 12,118 oznaczone, i nikt od tej daty korzyści z nich osiągnąć nie może; Kapitały zaś z narosłemi procentami pierwotny właściciel tychże Obligów z Banku już odebrał.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancellarji, *Łubkowski.*

Potrzebne są **PANNY** kompletnie uzdatnione do szycia Kapeluszy słomkowych. Wiadomość bliższa w Magazynie Mód E. Dobrskiej pod Nr 468/9 przy ulicy Senatorskiej.

Jeżeliby który z Panów Fabrykantów Cukru burakowego, lub znających się na fabrykacji tegoż i urządzeniu Cukrowni, życzył sobie założyć na wspólny koszt i zysk tego rodzaju **FABRYKĘ**, w miejscu o mil 8 od Warszawy odległem, położonem w bliskości głównego traktu Warszawsko-Kaliskiego, i mil dwie od Kolei żelaznej, gdzie las dostateczny i grunt dla plantacji buraków nader przydatny, niech się zgłosi dla przejrzenia warunków Wspólki, wprost do Dziedzica *Szwarocina* w *Szwarocinie*, mila od *Sochaczewa*, w kierunku do *Łowicza* położonym. Listy przez *Sochaczew* adresować należy.

Potrzebne są **PANNY** do Magazynu i do fabryki Kwiatów, uzdatnione, jakoteż i do nauki. Wiadomość na Krako:-Przedm: pod Nr 428, u Franc: Krumholz.

FOLWARK dziedziczny Rychteruwka zwany, jest do sprzedania z wolnej ręki, za summę Złp. 5,000, będący własnością Xiędza P. Cybulskiego, Proboszcza Połanieckiego, w Gubernji Radomskiej, w Powiecie Sandomierskim, Okręgu Staszowskim, pod miastem Połańcem leżący, składający się z Domu porządnego mieszkalnego, Stajen na podłodze, Wozowni, Stodoły, Szpichlerza, wszystko z drzewa rznięgo, zabudowanie ogółem nowe w 1830 r. wystawione, w Towa: Ubez: na 3000 ubezpieczone, w podwórzu Studnia, a przed pokojami Sadzawka rybna, gruntu wszystkiego ornego morgów 18 w pszennej glebie, Siana fur 5 i tyleż potrawu. Folwark ten w pięknej pozycji położony i w pastwiskach. Mający chęć nabyć, niech się zgłosi do M. Połańca do właściciela; zaś w Warszawie po bliższą wiadomość do właściciela domu Nr 375 przy rogu ulicy Bednarskiej i Krako:-Przedm:.



Dwa **KOZŁY** młode, z których jeden czarny, a drugi biały; odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, u Szwajcara w Hotelu Gerlacha Nr 414.

Niektóre osoby, nie z obowiązku, ale ze względu na związki familijne, pragną zaspokoić pozostałe po ś. p. Radcy Dworu Xięciu Rościsławie *Dołgorukim*, długi. Dla przekonania się przeto, czy możnaby i w jakiej ilości uczynić zadosyć temu żądaniu, wezwani zostają wszyscy wierzyciele zmarłego Xięcia *Dołgorukiego*, ażeby, w terminie rocznym, licząc od daty niniejszej publikacji, zgłosili się osobiście, albo przez swoich pełnomocników, z pretensjami swemi do *Petersburga*, do Sekretarza Gubernjalnego Alexandra Apollonowicza *Dmitrjewa*, mieszkającego na *Newskim Prospekcie*, naprzeciw Teatru *Alexandryjskiego*, w domu P. *Butrymowej*.

Dla wiadomości Interessentów.— Zakłady moje Fabryk Żelaznych w Białaczowie, Niekłaniu i Borkowicach, połączone od dnia 1go Lipca r. b. pod jeden zarząd, poruczone zostały kierunkowi Pana Konstantego *Rudzkiego*, b. Inżenjera Machin w Górnictwie Rządowem. Wszelkie zatem obstalunki tak w odlewach jak w żelazie kalibrowem lub zwyczajnem, tudzież dotyczące korrespondencje, przesyłane być mogą wprost *franco* pod adresem do Dyrektora Zarządu Fabryk Żelaza w Niekłaniu przez Szydłowiec.—Warszawa d. 12/24 Czerwca 1850 r.— Ludwik Hr: *Małachowski.*

SZKOŁA PŁYWANIA i Kąpiele dla umiejących pływać, przeniesioną została z lewej strony mostu idąc od Warszawy na stronę prawą, i zajęła miejsce obok Ogródka zwanego Nadwiślańskim (P. Kosińskiego); o czem się Szano: Amatorów i Uczniów niniejszem zawiadamia. T. *Matthes.*

Do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA**, z długiem tylko Towarzystwa w Gu: Radom: Pcie Stopnickim, w bliskości Nidy, spławnej nad szosami położone. W jednych 8 Folwarków, lasu 781½ morgów i kopalnia kamienia wapiennego; cena włóki po 3500 złp.; obszerność włók 88 morgów 11½; osady 75 zagrodników trzydniowych, 28 komorników jedno-dniowych; drugie mają dwa Folwarki, lasu 319¼ morgów, 3 stawy i trzy sadzawki, w których z małym kosztem, rybne gospodarstwo zaprowadzić można; cena włóki 2500 złp.; obszerność włók 81, morg: 19; osady 55½ zagrodników 3-dniowych, 12tu komorników 1-dniowych; w obu gospodarstwo płodozmienne. Bliższa wiadomość u W. *Baranieckiego* Urzędnika w K. R. S. W. i D., mieszkającego przy ulicy Nowy-Świat Nro 1264, na dole w bramie, codzień z rana do 10tej, a po południu od 4tej do 7mej wieczorem.

DOBRA Ziemskie, są z wolnej ręki do sprzedania za pomierną cenę i pod korzystnemi warunkami.— W Powiecie Miechowskim, milę od miasta Wodzisławia, trzy od Miechowa, wiorst 4ry od szosse Krakowskiego, WIEŚ z oddzielnym Folwarkiem, zajmująca włók 50, w glebie w większej części rodzinnej, lekkiej, a wreszcie piaskowo-iłowatej; wysiewa pszenicy korcy 100, żyta 80, w pole czwarte, jarzyny więcej, łąk mało; brak siana zastępują karminy i koniczyny w czwartem siane; Lasu w części młodocianego, w części starodrzewnego, jest morgów nowo-pols: 400 przeszło; pańszczyzny tygodniowo blisko dni 100; Owiec w dwóch owczarniach murowanych zamknąć można i utrzymać do 1,000; Gorzelnia z aparatem spirytus wydającym, na zacier korcy 12cie; Dom mieszkalny murowany nowy z suterenami i piwnicami; stajnie i stodoła na folwarku murowane, inne budowle w dobrym stanie; kamień w miejscu; nieużytków i zarośli mało; szacunek z lasami i budowlami, za włókę po zł. 3,000; z tego połowę w części na ciągłe jak Tow: Kred:, w części czasowo przy Dobrach pozostać może. Chęć mającemu wchodzić o to kupno, wiadomość bąć przez korrespondencję, bąć za przybyciem, w mieście Wodzisławiu na Stacji pocztowej, udzieloną zostanie.

Uwiadamia się, iż niegdy Maciej OLSZEWSKI, Pułkownik Wojsk Cesarsko-Rossyjskich i Komendant miasta Łomży, testamentem swoim z d. 27 Sierpnia (8 Września) 1849, rozporządzając majątkiem, zapisał także Rsr. 300, Synowej zeszłego swojego Brata Adama, i tyleż Synowcom, jacy się wylegitymują. Podpisany więc Exekutor testamentu, wzywa Osoby sądzące mieć prawo do tych zapisów, aby w ciągu 3ch miesięcy od dnia dzisiejszego, zgłosili się do niego, tu do miasta Łomży w Gub: Augustowskiej Król: Pols:, po wypłatę takowych, z dowodami autentycznemi, mogącemi prawnie wykazać ich legitymacją. — Łomża d. 6/18 Maja 1850 r. — *Zlasnowski*, Asesor Kolegjalny.

Do Kantoru niżej podpisanego w *Płocku*, nadszedł transport **HERBATY** CHIŃSKIEJ z MAGAZYNU Mikołaja *Skwarcow* w *Warszawie*, w paczkach oplombowanych, opatrzonych ceną i firmą Magazynu, w różnych gatunkach, która sprzedawaną będzie po cenach takich, jak w Magazynie w Warszawie. Znana od tylu lat firma Magazynu, będzie rękojmią dobroci gatunków, a staraniem podpisanego będzie zapewnić PP. Obywatelom w okolicy zamieszkałym, wszelką dogodność w przesyłce. C. R. *Kempner.*

STAJNIA na 8 koni, dwie **WOZOWNIE** na 4 powozy, z osobnem podwórkiem, przy ulicy Dobrej, do najęcia. Wiadomość powziąść można w Łazienkach Kurcowskich.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

exystujący przy ulicy Podwal Nr 512 *w domu Pohorskiego, przeniesionym został pod Nr* 497 *do pałacu Dyzmańskiego od ulicy Podwal.*— Ma honor donieść, że są do umieszczenia Guwernantki z różnem usposobieniem naukowem, z wysoką muzyką i początkową. Guwernerowie Polacy i Francuzi, Metrowie muzyki, i różnych talentów; Korepetytorowie i Korepetytorki, Bony Francuzki, Polki i Niemki; Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny. Marja z Tumanowiczów *Bijott.*

KANTOR

KORRESPONDENCYI, PROŚB I STRĘCZEŃ

przy ulicy Bednarskiej Nro 2680 *w Hotelu Podlaskim.*

AGRONOM obeznany z różnemi gałęziami gospodarstwa rolno-przemysłowego, pragnie przyjąć obowiązek Rządcy Dóbr, w kraju lub za granicą; przytem o wielu innych do różnych obowiązków Oficyalistach i Gorzelanych, w powyższym Kantorze, wiadomość powziąść można. — S. B.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 4.
TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella.*



Jutro, jak to już donieśliśmy, bawiąc w Warszawie żeglarz napowietrzny P. Józef *Tardini* wzniesie się **BALONEM**, zwanym *Samson* z Ogrodu Saskiego o godzinie 6 wieczorem. Od godziny 3ej z południa rozpocznie się napełnianie Balonu gazem. Bilety na 1sze miejsce zł. 6 gr. 5, na wnijście do Ogrodu zł. 3. Osobom mającym bilety na 1sze miejsce, wydawane będą przy wejściu do Ogrodu Marki, za okazaniem których, zajmą miejsce właściwe.

Sprostowanie.— W Nrze 181 Kurjera, na stronnicy 969, szpalcie 2giej, w wierszu 23 i 24, należy wypuścić wyrazy: „na to Biskupstwo, a następnie,” przez pomyłkę zamieszczone.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 5 (17) Lipca 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*